KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 12 CZERWCA 1933 R. | Nr. 160.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

Zwalczanie bezrobocia
W EUROPIE WSCHODNIEJ.

GENEWA, 11.6. Komisja ekspertów powołana przez radę Ligi Narodów dla zbadania całego szeregu projektów, wysuniętych przez niektóre państwa europejskie celem międzynarodowego zwalczania bezrobocia, opracowała raport, który zaleca wszechświatowej konferencji poparcie następujących 5-ciu projektów:

1) Projekt rządu bułgarskiego budowy dróg i mostów celem stworzenia tranzytowego szlaku z Jugosławji przez Sofję do Turcji europejskiej.

2) Program rządu estońskiego, przewidujący rozbudowę sieci drogowej w Estonji oraz budowę mostów.

3) Budowę trasy kolejowej Ryga — Warszawa oraz Ryga — Rujen na granicy łotewsko-estońskiej.

4) Projekt rządu polskiego w sprawie elektryfikacji kolejnictwa oraz budowy wielkiej elektrowni w Stanisławowie.

5) Projekt rządu rumuńskiego w sprawie rozbudowy rumuńskiej sieci kolejowej.

Po wyborach
W GDAŃSKU.

GDAŃSK, 11.6. Wedle krążących pogłosek, nowym prezydentem policji gdańskiej zostać ma gdański poseł hitlerowski Hohnfeldt, lub przywódca bojówek narodowo-socjalistycznych Rzeszy, obywatel niemiecki Linsmayer. Jako kandydata na senatora oświaty wymieniają hitlerowca, rektora Matschkewitza. Senatorem sprawiedliwości ma być starszy radca dyrekcji ceł Gerlach. Senatorem budownictwa architekt Meyer, lub budowniczy Fey, senatorem handlu — radca Schimmel. Dotychczasowy senator finansów Hoppenrath oraz senator komunikacji dr. Blavier mieliby zatrzymać swoje dotychczasowe urzędy. Ci dwaj ostatni nie należą dotychczas do stronnictwa narodowych socjalistów.

Harcerze zagraniczni
W POLSCE.

W związku z wielkim międzynarodowym zlotem skautowym, który odbędzie się pod Budapesztem, przez Polskę przejeżdżać będą liczne reprezentacje harcerzy zagranicznych, bądź w drodze na zlot, bądź też w drodze powrotnej.

W lipcu rb. przed Jamboree przejeżdżać będzie przez Polskę grupa 100 harcerzy finlandzkich, którzy zatrzymają się w Warszawie i w Krakowie. Również w drodze na zlot zawita do Polski grupa 75 harcerzy łotewskich; odbędą oni podróż do Budapesztu autobusami. W tym samym mniej więcej czasie wracać będzie przez Polskę do Budapesztu 50-ciu skautów węgierskich z wycieczki po państwach skandynawskich i bałtyckich. Nadto przewidziany jest przejazd skautów estońskich.

Po zlocie wracać będzie przez Polskę grupa 300 skautów szwedzkich, ponadto zaś, jak wiadomo, zawita do Gdyni twórca skautingu, gen. Baden-Powell, wraz z grupą harcerek angielskich.

Skutkiem braku węgla
STANĘŁA FABRYKA.

W dniu 9 bm. została zatrzymana niedawno uruchomiona cementownia w Wejherowie. Powodem unieruchomienia fabryki był brak miału węglowego, który nie nadszedł do fabryki, pomimo zakupu tego węgla w kopalniach. Jak twierdzi kierownictwo fabryki, kopalnie nsprawiedliwiają wstrzymanie dostaw zupełnym brakiem miału. Z tego powodu kilkuset robotników staje znowu wobec braku pracy.

Dalsza dewaluacja dolara
Obniżka ma dojść do 50 proc.

LONDYN, 11.6. Gubernator Federal Reserve Banku Arison oraz amerykański ekspert bankowy dr. Sprague odbyli dłuższą rozmowę z gubernatorem Banku Anglji Montagu Normanem.

Jeden z członków delegacji amerykańskiej oświadczył wobec prasy, iż należy się liczyć bezwzględnie z dewaluacją dolara.

Niektóre koła w Stanach Zjednoczonych domagają się dewaluacji aż do 50 proc., inne zaś żądają dewaluacji 20 proc. Prawdopodobnie właściwy poziom przyszłego kursu dolara będzie leżał pomiędzy obu powyżej wspomnianemi granicami.

W kołach amerykańskich utrzymują, iż podczas konferencji będzie można doprowadzić do tymczasowego ustalenia kursu dolara. Rząd amerykański w tym kierunku jednakże nie powziął jeszcze żadnej decyzji.

Mattern leci dalej
lecz już nie pobije rekordu.

MOSKWA, 11.6. Po przymusowem lądowaniu w miejscowości Prokopjewo, niedaleko Nowsymbirska, lotnik Mattern wystartował po remoncie samolotu do Krasnojarska, gdzie wylądowawszy dokonał przeglądu maszyny. Następnym jego etapem lądowania miał być wedle jego zamierzenia Irkuck. Atoli wojskowe władze sowieckie zakazały lotnikowi amerykańskiemu lądować w Irkucku lub Jakucku, stąd też Mattern wylądował na lotnisku w Biełoje, położonem o 75 km. na wschód od Irkucka. Po opuszczeniu Biełoje lotnik wyleciał, kierując się na Chabarowsk, niedaleko wybrzeży Pacyfiku.

Mattern mimo wszystko obiera trasę raczej południową, która mieści w sobie długi przelot nad Oceanem Spokojnym. Pilot poprzez Aleuty będzie musiał lecieć wprost do wybrzeży północnej Kanady, co ze względu na duże zużycie silnika jest bardzo niebezpieczne, a w każdym razie ryzykowne.

Szanse pobicia rekordu przelotu dookoła świata, który wynosi 8 dni i 15 godzin, zmalały bardzo znacznie. Mattern do lądowania w Biełoje ma za sobą 6 dni i 15 godzin, zostaje mu więc do wyrównania rekordu tylko 48 godzin. Jest rzeczą niemożliwą, aby przez te dwa dni przebył przestrzeń od Irkucka przez Ocean Spokojny do Nowego Jorku. Ale już rekord wspaniały w jego locie stanowi fakt przelotu 10.000 km. w ciągu trzech dni (start z Nowego Jorku 3-go bm., przylot do Omska 6 bm. z szybkością 80 km. na godzinę).

PROCES BRZESKI
W SĄDZIE APELACYJNYM.

Na ostatniem posiedzeniu gospodarczem III izby karnej warszawskiego sądu apelacyjnego ponownie rozpatrywano skargę apelacyjną obrońców b. więźniów brzeskich. Sąd apelacyjny uwzględnił szereg wniosków obrony, które pierwotnie zostały odrzucone.

Sąd przychylił się mianowicie do wniosków obrony, w sprawie wyłączenia z akt sprawy dokumentów, związanych z procesem o zamach na marsz. Piłsudskiego, o zajścia na wiecu Centrolewu w dn. 14 września w Dolinie Szwajcarskiej oraz sprawy redaktora „Gazety Bydgoskiej", p. Małychy.

Zarządzenia represyjne
na wypadek moratorjum niemieckiego.

LONDYN 11.6. Cała prasa z „Timesem" na czele ostrzega rząd niemiecki przed stwarzaniem pozoru fałszywej niewypłacalności przez zapowiedziane moratorjum od 1 lipca. Według obliczeń zobowiązania Niemiec wobec zagranicy w walutach obcych wynoszą około 1.400 miljonów mk., suma zaś rocznych wpływów, któremi Niemcy rozporządzają dla celów wypłat zagranicznych, wynosi miljard marek. Dlatego też, zdaniem City, niema żadnego powodu, dla którego Niemcy mialyby wstrzymać wszystkie opłaty, szczególnie opłacenie procentów od pożyczki Dawisa i Younga.

Według wiadomości z Paryża i Waszyngtonu, rządy tamtejsze przygotowują zarządzenia represyjne na wypadek gdyby Niemcy istotnie ogłosiły moratorjum od 1 lipca. Istnieje tu przekonanie, że do końca bieżącego miesiąca represje te spowodują zmianę stanowiska Niemiec, które grźbą moratorjum chcą wymusić pewne ustępstwa.

Wielka impreza propagandowa
harcerstwa żeglarskiego.

Dziś 12 bm. wyruszy z Katowic sztafeta harcerska, która przewiezie nad polskie morze symboliczny kawałek węgla górnośląskiego. Uroczystość rozpocznie się wręczeniem przez wojewodę śląskiego dr. Grażyńskiego kawałka węgla górnośląskiego harcerskiej załodze kajakowej. Węgiel ten przewieziony będzie drogą wodną przez 200 kolejnych załóg kajakowych do Gdyni, gdzie odbędzie się uroczystość wręczenia go dowódcy floty, admirałowi Unrugowi. Celem tej największej dotychczas imprezy kajakowej jest w[...] szerzenie propagandy budowy kanałów, które umożliwiłyby transport węgla drogą wodną do morza. W dniu 12 bm. o godz. 22.30 sztafeta przybędzie do Krakowa, gdzie powitana zostanie uroczyście przez korowód iluminowanych łodzi. Do Warszawy sztafeta przybędzie w dniu 14 bm. o godz. 16-ej; powitana zostanie na przystani harcerskiej, skąd w dalszą drogę powiozą symboliczny węgiel harcerze 39 druż. warsz. Sztafeta odbywać się będzie bez przerwy dniem i nocą, jedynie w Toruniu nastąpi przerwa i odbędzie się szereg uroczystości.

Ks. Niemira
BISKUPEM PIŃSKIM.

CITTA DEL VATICANO, 11.6. Ojciec Święty mianował ks. dr. Karola Niemirę, proboszcza parafji św. Augustyna w Warszawie, biskupem tytularnym Tavii, oraz biskupem-sufraganem djecezji Pińskiej.

Podpisanie
UKŁADU CELNEGO.

Poseł polski w Brukseli Jackowski i minister spraw zagranicznych Belgji Hymans podpisał d. 10 bm. układ celny pomiędzy Polską a unją gospodarczą luxemburdsko - belgijską.

Układ ten jest pierwszym układem celnym, opartym w odniesieniu do Polski na nowej polskiej taryfie celnej, która, jak wiadomo, wchodzi w życie w październiku rb.

Niemcy zbroją się

PARYŻ, 11.6. „L'echo de Paris" informuje, że w ostatnich tygodniach francuskie ministerstwo sprawzagranicznych otrzymało od swych przedstawicieli konsularnych sprawozdania, stwierdzające wielką aktywność niemieckiego przemysłu wojennego.

Niektóre z tych raportów mają charakter alarmujący. W okresie najbliższych 18-tu miesięcy lub 2-ch lat najdalej, zdaniem niektórych konsulów francuskich dozbrojenie Niemiec będzie rzeczą dokonaną.

Redukcja wydatków
BIUROWYCH W URZĘDACH.

Wszystkie urzędy państwowe otrzymały okólnik, polecający zaprowadzenie oszczędności wydatków biurowych. Redukcja budżetu na wydatki kancelaryjne wynosi 25%, w porównaniu z poprzednim okresem budżetowym.

Straszne upały w Ameryce
PRZESZŁO 100 ŚMIERTELNYCH OFIAR UDARU.

NOWY JORK, 11.6. Fala upałów, która nawiedziła prawie całe wybrzeże wschodnie Ameryki północnej, otrzymała ostatnio nowe prawie kulminacyjne nasilenie. Przeszło 100 osób, w tem 5 w Nowym Jorku, zmarło wskutek udaru słonecznego. Temperatura osiągnęła w Waszyngtonie 49 stopni Celsjusza, w Nowym Jorku 45 stopni, w Kanzas 40 stopni, a w New Jersey notowano 38 stopni ciepła.

Samobójstwo uczenicy

LUBLIN 11.IV. W mieszkaniu targnęła się na życie 20-letnia Gabrjela Lipska, uczenica seminarjum nauczycielskiego, która strzeliła do siebie z rewolweru w okolicę serca. Śmierć nastąpiła wkrótce po strzale. Przyczyną samobójczego kroku był niefortunny egzamin.

AUSTRJA — BELGJA 4:1

WIEDEŃ 11.6. (tel. wł.) Rozegrany dzisiaj międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacja Austrji i Belgji zakończył się zwycięstwem Austrji w stosunku 4:1.

POLSKA — AUSTRJA 5:0

Kraków 11.6. (tel. wł.) Dzisiaj rozpoczęły się w Krakowie zawody tenisowe Polska — Austrja. Po wczorajszych spotkaniach prowadzi Polska w stosunku 5:0.

Oczko w głowie Ameryki

Surowa kontrola kanału panamskiego.

Słowo „Panama" nabrało historycznego, symbolicznego niemal znaczenia w r. 1888, w związku z olbrzymiem, idącem w miljardy fr., bankructwem przedsiębiorstwa, utworzonego przez Ferdynanda Lesepsa dla budowy kanału panamskiego.

Olbrzymią tę imprezę, której zrealizowaniu stanęły przedewszystkiem na przeszkodzie fatalne warunki klimatyczne i grasująca tam febra żółta, przejęły jednak wkrótce, bo już w roku 1902 Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Od utworzonej w r. 1904 nowej republiki Panama odkupiły pas ziemi szerokości 16 kilometrów — i w ciągu dziesięciu lat stworzyły dzieło naprawdę wiekopomne: Kanał panamski, jeden z najważniejszych punktów, pod względem militarnym i handlowym na całej kuli ziemskiej.

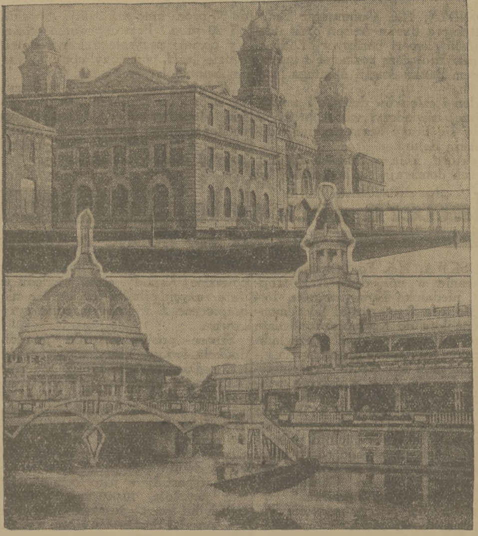
Otwarcie tego kanału przypadło na początek wojny światowej, skutkiem czego przeszło dość niepostrzeżenie. A jednak warto poświęcić parę słów temu olbrzymiemu dziełu, stanowiącemu chlubę inżynierów amerykańskich.

Kanał panamski jak wiadomo zbudowany został w tem miejscu środkowej Ameryki, gdzie szerokość lądu dochodzi zaledwie do 79 km. a zbocza Andów opadają do 84 metr. wysokości. Mierzy on 80 km. długości przy szerokości zwierciadła wody od 100 do 300 mtr. a przeciętnej głębokości 12,5 mtr.

Z obu stron zaopatrzony jest w trzy podwójne śluzy, każda 312 mtr. długa a 11,2 mtr. głęboka. W ciągu pierwszych dwóch lat musiano go trzykrotnie zamykać z powodu groźnego obsuwania się ziemi na odcinku Culebra. A dotychczas stale pracują olbrzymie dragi, wydobywając z dna kanału obsuwającą się ziemię ze skał nadbrzeżnych.

Amerykanie bowiem zdają sobie doskonale sprawę z olbrzymiego znaczenia tej drogi wodnej, zarówno pod względem ekonomicznym, jak militarnym.

To też cały ten pas ziemi z obu stron kanału podobny jest do jednego ogromnego obozowiska, na każdym kroku niemal spotyka się silne posterunki wojskowe, flotyle hydroplanów krążą w powietrzu, a u obu wyjść kanału stoją na kotwicy potężne okręty wojenne. Pamiętać bowiem należy, że w ciągu siedmiu do ośmiu godzin tą drogą można przerzucić największy okręt wojenny z wybrzeży Atlantyku na Ocean Wielki. Równocześnie wystarczyłoby zatopienie jednego choćby okrętu wewnątrz kanału, by przerwać komunikację na kilka godzin.



Budynek urzędu imigracyjnego na Ellis Island, t. zw. wyspa płaczu u wrót Nowego Jorku, gdzie b. ostro kontroluje się przyjeżdżających do Stanów Zjednoczonych imigrantów. Niżej „Lunapark" na Coney Island.

Z DNIA

KTÓRĘDY SIĘ WCISKA BOLSZEWIZM?

Sanacyjny „Dziennik Poznański" przestrzega przed penetracją wpływów bolszewickich do Polski.

Penetracja kulturalno - artystyczna Moskwy — pisze — jest obecnie wyjątkowo intensywna. Książka, film, muzyka, plastyka, teatr — importowane z Rosji — budzą w Polsce duże zainteresowanie, nieraz — zachwyt. W samej Warszawie aż pięć księgarni rosyjskich utrzymuje się z sprzedaży książek sowieckich, sprzedawanych po cenach dolarowych. „Krzyczcie Chiny" i inne propagandowe sztuki rosyjskie doniedawna cieszyły się w stolicy wielkiem powodzeniem. Wychowawcze eksperymenty moskiewskich laborantów rozważane są przez entuzjastów poważnie. I co najważniejsze: mówi się coraz częściej o potrzebie dyskutowania z bolszewikami. Nie szczędzący niespodzianek St. I. Witkiewicz obiecuje sobie, że bolszewicy mogą zrobić dużo dobrego. Na dobitek redaktorzy „Państwa Pracy" (sanacyjnego organu „Legjonu Młodych") gotowi są zaprosić do Warszawy — młodzież komsomolską".

Niebezpieczeństwo polega na tem, że prądy te szczepione na naszym gruncie dokonywują — te obce idee — powoli ale systematycznie groźnego dzieła — dechrystjanizacji wszystkich dziedzin życia publicznego. A dzieło to w skutkach swych jest nieobliczalne.

PRZEDSTAWICIELE HARCERSTWA CZESKOSŁOWACKIEGO W POLSCE.

W przyszłym tygodniu przybywają do Polski przedstawiciele harcerstwa czeskosłowackiego w osobach: wiceprzewodniczącego czeskiej organizacji harcerskiej prof. Charwata, oraz sekretarza międzynarodowego inż. Zydlicky'ego. Przedstawiciele harcerzy czeskosłowackich przybędą do Katowic, gdzie odbędą szereg konferencyj z przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego, woj. Grażyńskim, w sprawie omówienia ściślejszej współpracy między harcerstwem polskiem a czeskosłowackiem.

Jak należy zachować się

w czasie kąpieli leczniczych.

Kąpieli leczniczych nie należy brać naczczo. Dotyczy to szczególnie dzieci i osób osłabionych. Nie wolno także brać kąpieli zaraz po obfitem jedzeniu, lecz w jakieś pół godziny po lekkim posiłku. Kąpiele stosować należy ściśle według przepisów lekarza.

W kąpielach solankowych należy poruszać się i rozcierać cierpiące miejsca ciała. W razie senności kąpiel natychmiast opuścić.

W kąpielach kwasowęglowych należy celem uniknięcia niepożądanych skutków przegrzania wewnętrznego nałożyć zimny kompres na głowę. W kąpielach tych należy również lekko się poruszać.

Zasady pobierania kąpieli siarczanych i siarczano-słonych są takie same, jak dla kąpieli solankowych.

Temperatura kąpieli siarczano-słonych powinna wahać się pomiędzy 28 — 30 st. R., temperatura wyższa może okazać się szkodliwą, szczególniej u osób nerwowych i wycieńczonych. W kąpieli należy zachowywać się względnie spokojnie. Po kąpieli należy odpocząć pół godziny w łazience, następnie zaś przynajmniej jedną godzinę u siebie w domu.

Temperatura kąpieli borowinowych i mułowych, nasycanych wodą siarczaną powinna wynosić 30 — 34 st. R. W kąpielach tych należy poruszać się by w ten sposób przeprowadzać niejako masowanie ciała przez borowinę lub muł.

Kąpiele owe wywołują znaczne pocenie się, wobec czego po wzięciu należy w łazience lub też jej poczekalni odpoczywać przynajmniej przez godzinę, dopóki ciało całkowicie nie ostygnie. O ile celem wywołania jeszcze silniejszych potów lekarz zapisze gorące okłady mułowe, to po okładach tych należy również wypocząć, celem doprowadzenia ciała do normalnej temperatury.

Po każdej kąpieli bezwzględnie odpoczywać od pół do dwóch godzin i to wygodnie, o ile możności w bieliźnie na łóżku lub sofie. W czasie odpoczynku, o ile się nie śpi, należy zachowywać zupełny spokój, zwłaszcza zaś nie wolno jeść.

Ciągłość pobierania kąpieli powinno się przerywać wedle wskazówek lekarza. O ile kuracjusz w czasie kuracji odczuwa szczególniejsze przemęczenie, pod wyższenie temperatury, traci sen, odczuwa ból, lub zawroty głowy, to powinien natychmiast udać się do swego lekarza celem zbadania.

Kąpiele słoneczne należy stosować według przepisów lekarza. Naogół głowa w czasie kąpieli słonecznych powinna być okrytą. Rozpoczynać należy kąpiele słoneczne kąpielami powietrznemi w cieniu i zwolna dopiero przechodzić na miejsce pełne słońca. Kąpiele słoneczne powinny trwać początkowo po parę minut poczem kąpiący się powinien powracać w miejsca zacienione. Opalenie skóry należy przeprowadzać bardzo ostrożnie, gwałtowne bowiem opalenie się może spowodować ciężką chorobę z powodu oparzenia skóry.

Unikać należy parokrotnego kąpania się w wodzie lub wystawiania się na żar promieni słonecznych, należy natomiast po kąpieli słonecznej wziąć odpowiednio zimny natrysk.

Kąpiele rzeczne nie powinny trwać za długo, przerywać je zać należy bezwarunkowo z chwilą, kiedy kąpiący się zaczyna odczuwać najmniejszy nawet chłód.

Kąpiele morskie brać należy z wielką ostrożnością, już choćby z tego względu, iż nie każdy organizm znosi je. Ostrożność szczególniejsza jest tu wskazana, zwłaszcza u osób chorowitych i dzieci. Przed kąpielą, a po rozebraniu się, należy użyć kąpieli powietrznej. Podczas kąpania się w morzu wystrzegać się dalekiego wypływania wgłąb morza. Fale przybołu należy chwytać plecami, nigdy piersią, ze względu na oddychanie i serce.

RZECZY CIEKAWE

BELGIJCZYCY NIE MOGĄ ZAPOMNIEĆ.

Wspaniała bibljoteka w Louvain spalona przez Niemców podczas wielkiej wojny, została odbudowana, dzięki ofiarności amerykańskiej. Budowniczy amerykański Warren, który prace prowadził, umieścił na balustradzie bibljoteki napis, piętnujący zbrodnię niemiecką. Wybuchł konflikt. Rektor uniwersytetu, w porozumieniu z ofiarodawcami, postanowił tablicę z napisem usunąć. Warren nie dał za wygraną, wytoczył proces, lecz go przegrał. Przed dwoma tygodniami wstawiona została nowa balustrada bez napisu, drażniącego Niemców. Ale fakt ten zkolei rozdrażnił Belgijczyków. Dawniejszy asystent Warren'a w obecności licznego tłumu widzów zniszczył uderzeniem młota ustawioną balustradę. Belgijczycy nie mogą zapomnieć.

UPAŁY WE FRANCJI I W ANGLJI.

Gdy u nas w Polsce pogoda nie wiele różni się od jesiennej, ranki i wieczory są chłodne, we Francji panują od piątku ubiegłego tygodnia wielkie upały, przyczem przyczem temperatura w Paryżu sięgała we wtorek 29 stopni C., w Lille zaś aż 33 stopni C. W Londynie upały się tak dotkliwie, że iż zanotowano w mieście kilkanaście wypadków porażenia słonecznego, temperatura zaś w południe sięgała 35 stopni C.

Uśmiechnij się!

W ROKU 1933.

— Jak się rozwija twój interes?
— Mam moc zajęcia.
— Zamówienia od klijentów?
— Nie, uspakajam wierzycieli.

ZBYTECZNA BLAGA.

W przedziale kolejowym spotkali się przypadkowo czterej panowie ze wspólną przeszłością. Okazuje się, że każdy z nich od niedawna jest chrześcijaninem.

— Ja jestem kalwin — oświadcza Loevy — bo inaczej miałbym trudności z dostawami do wojska.

— A ja zakochałem się w córce popa — oznajmia Wajnsztok — i przeszedłem na prawosławie.

— Co do mnie, to pęknięcie ze śmiechu — zapewnia Rotblat — ja jestem anabaptysta.

Jeden tylko Szpilfogel, świeżo upieczony katolik, zachowuje powagę, dowodząc z uporem, że powodowały nim pobudki ideowe. Na to wołają towarzysze podróży:

— Panie Szpilfogel, pan to opowiadaj gojom, a nie nam!

JAK W ZAKONIE.

Małżeństwo podobne jest do życia zakonnego i ma sześć reguł. Z początku każde małżeństwo żyje według reguły benedyktyńskiej: wszystko idzie ochoczo, swobodnie i wesoło. Później zaczynają żyć według zakonu kaznodziejskiego: częste łajania, kazania rano i wieczór, choć bez błogosławieństwa. Żyją też według reguły Karmelitów bosych: dużo smutków, trudów, postów i krzyżów. Nieraz też robią, jak w zakonie biczowników, ż esobie nawzajem porządnie plecy trzepią. Zachowują też często regułę kartuzów: Każde milczy i do drugiego całemi dniami — ba latami nawet (przypisek nasz) słowa nie przemówi.

Dawniej były huczne wesela: dziś zaślubiny cicho się odbywają i dopiero po ślubie hałas następuje. Wreszcie próbują nieraz i samotnego, pustelniczego życia: Każde idzie w swoją stronę i żyje osobno.



W DOBIE BEZROBOCIA.

— Widzi pan, ten człowiek jest wiecznie zajęty.

— A co robi?

— Szuka pracy.

„KTO JAK SŁOŃCE ZAGASA — WSTANIE JAKO SŁOŃCE"...

„Niechaj się każdy dumnie waży
Złotym Aniołem w Ojczyźnie na straży.
To w końcu, chyba na tałach Aniołów,
Wróg będzie miał w ręku piorun a nie ołów"
(J. Słowacki).

Te słowa wieszcza polskiego najbardziej chyba odpowiadają symbolistyce pomnika, ustawionego na placu 3 Maja w Będzinie, ku czci poległych żołnierzy 11 p. p., synów ziemi Będzińskiej. Na zygzaguwatem załamaniu pioruna Anioł, dzierżący w rękach wieniec laurowy. Złoty Anioł na straży Ojczyzny!...

Trzy talenty wyraziły w symbolistyce pomnika, w dniu wczorajszym odsłoniętego w Będzinie, pełnię myśli i uczuć żywionych przez społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego dla Tych, którzy swe życie ofiarowali Ojczyźnie. Na krawędziach pomnikowej błyskawicy widnieje złoty napis: „Synom ziemi Zagłębia, żołnierzom 11 p.p., poległym w obronie Ojczyzny"... Trzy talenty... profesora Szyszko-Bohusza — dającego swym projektem treść pomnikowi; artysty rzeźbiarza Majchrzaka — modelującego kształty pomnika i artysty Hochmann — zakuwającego cudowne dzieło w trwałość miedzi — złożyły się na przepiękną całość, porywającą zaklętą w nią głębią uczucia, subtelnością artyzmu, wspaniałą techniką wykonania. O tym to pomniku czytamy w „Głosie Plastyków":

Pomnik pomyślany śmiało, strzela wprost z ziemi zygzakiem pioruna, na szczycie którego, w ostatnim załomie błyskawicy, wznosi się skrzydlata postać anioła z wieńcem chwały w wyciągniętych dłoniach. — Architektura prof. A. Szyszko-Bohusza, pobudowana jest w żelazo-betonie zmieszanym z opiłkami mosiądzu. Figura anioła sławy dłuta kol. St. Majchrzaka tłoczona w blasze miedzianej. Tę żmudną i trudną pracę techniczną wykonał wedle gipsowego modelu. kol. Majchrzaka — rzeźbiarz kol. Hochmann.

Figura odlana w miedzi z subtelnem poczuciem oryginału, żywa cechami repsu przemawia poważnie za tym zalepczym materjałem bronzu — jedynie zresztą możliwym przy wielkich wymiarach figury, ustawionej na lekkiej, strzelistej „architekturze pioruna". Pomnik mierzy 14 metrów wysokości.

Uroczystość odsłonięcia pomnika w Będzinie ku czci poległych żołnierzy 11 p. p. była świętem całego Zagłębia, wspaniałym wyrazem uczuć w dziedzinie najważniejszej z zakresu spraw ziemskich, jaką jest miłość Ojczyzny i oddanie hołdu Tym, którzy w świętej miłości swe życie oddali. Tysiączne tłumy publiczności zgromadzone wokół pomnika w dniu wczorajszym, tysiączne rzesze biorące udział w defiladzie, to najwymowniejsze potwierdzenie tych słów.

Trzeba stwierdzić, że organizacja obchodu była dobra, poszczególne punkty programu wykonane z dokładnością niemal minutową, w czem największa zasługa sekcji porządkowej.

MSZA POLOWA.

O godz. 6 rano zbudziły mieszkańców Będzina dźwięki pobudki. To b. żołnierze 11 p. p. zaciągali wartę przed pomnikiem, spowitym biało-czerwonym pokrowcem, udekorowanym festonami zieleni. O godz. 9 rano na placu 3 Maja poczęły się gromadzić oddziały wojska, przysposobienia wojskowego i organizacyj. O godz. 10 m. 30 ks. proboszcz Peche rozpoczął odprawiać Mszę św. polową, przed ołtarzem wybudowanym obok pomnika. Wśród przybyłych na uroczystość odsłonięcia pomnika zauważyć można było: generała dywizji dr. Zająca, wicewojewodę śląskiego Saloniego, starostę powiatu Tarnowskiego Karola Starste, powiatu Będzińskiego p. Boxę, starostę pow. Zawierciańskiego p. Konopackiego, dowódcę 11 p. p. pułk. Samborskiego, dowódcę 23 p.a.l pułk. Rarogiewicza b. dowódcę 11 p. p. pułk. Jetla komisarzy miast zagłębiowskich, korpusy oficerskie 23 p.a.l. i 11 p. p., delegatów 3 p. ułanów i 75 p.p., przedstawicieli różnych organizacyj i t. d. Po nabożeństwie na mównicę wstąpił ks. proboszcz Peche i wygłosił piękne kazanie związane z uroczystością.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA.

Po kazaniu ks. prob. Peche na mównicę wstąpił p. starosta Boxa, który streścił bohaterską historję 11 p. p., oraz wspomniał o genezie budowy pomnika. W zakończeniu swego przemówienia p. starosta Boxa poprosił gen. dr. Zająca o odsłonięcie pomnika. Wolno osunęła się zasłona okrywająca pomnik, wojsko sprezentowało broń orkiestra zagrała hymn narodowy. „Jeszcze Polska nie zginęła".

Zkolei nastąpił piękny moment — zmiany warty. żołnierze 11 p. p. zmieniali wartę b. żołnierzy 11 p. p.

PRZEMÓWIENIA.

Po zmianie warty krótko, jeszcze przemówił pułk. Samborski dowódca 11 p. p., który podkreśliwszy mocną więź łączącą ludność Zagłębia z 11 p. p. wzniósł okrzyk na cześć społeczeństwa Zagłębia. W imieniu komitetu przemówił następnie komisarz Rzeczkowski, wznosząc okrzyk na cześć żołnierzy 11 p. p., poczem przemawiali jeszcze p. Kopczyński w imieniu b. ochotników i założycieli 11 p. p., p. Kantor - Miraki w imieniu Związku legjonistów i p. Czarnecki w imieniu P. O. W.

SKŁADANIE WIEŃCÓW.

Po przemówieniach poczęto składać wieńce. Wieńce złożyli: korpus oficerski 11 p. p., szeregowi 11 p. p., dowódca i korpus ofic. 23 p.a.l., Związek korpusu podoficerów 23 p.a.l., oficerów rezerwy Zagłębia Dąbrowskiego, Związek b. żołnierzy 11 p.p., przemysłowcy Zagłębia Dąbrowskiego, P. K. U. Będzin, miasta: Będzin i Czeladź, gimnazjum męskie Zgromadzenia kupców, gimnazjum żeńskie Replińskiej, oficerowie i szeregowi 75 p. p., harcerze Zagłębia, centralny Związek rzemieślników żydowskich w Będzinie, gimnazjum koedukacyjne Fürstenberga, palestra okręgu sosnowieckiego, gimnazjum im. Łukasińskiego w Dąbrowie.

FANFARY I DEKORACJA ODZNAKĄ PUŁKOWĄ.

Po złożeniu wieńców nastąpiło wręczenie 11 pp. srebrnych fanfar ufundowanych przez samorządy powiatów Będzińskiego, Zawierciańskiego i Tarnogórskiego. Po wręczeniu fanfar odbyła się dekoracja odznaką pułkową. Odznaczeni zostali: wicekomisarz Rządu na m. Warszawę Ołpiński, strosta Boxa, p. starościna Boxowa, ks. proboszcz Peche, starosta Konopacki, inż. Kamiński, kom. Rzeczkowski, dr. Ryder i 114 b. żołnierzy 11 p.p. Odznaki wręczał pułk. Samborski.

DEFILADA.

Jednym z kulminacyjnych momentów w uroczystości była defilada.

Defiladę prowadził mjr. Michocki, przyjmował gen. dywizji dr. Zając. Straż porządkowa z trudnością powstrzymywała napór publiczności. Dachy, balkony, okna oblepione były widzami.

Pierwszy, witany burzą oklasków defilował batalion 11 p.p. oraz plutony łączności, artylerji i pionierów 11 pp. Następnie defilował dywizjon 23 p.a.l., poczem maszerowały oddziały przysposobienia wojskowego szkolnego, kolejowego, wojskowe (rzęsistemi oklaskami powitano baterję przysposobienia wojskowego gimnazjum Zgromadzenia kupców w Będzinie); górników, inwalidów, Zw. legjonistów, strzelca, harcerzy, sokołów, straży ogniowych i t. d. i t. d. Defilada trwała około 45 minut.

ZAKOŃCZENIE UROCZYSTOŚCI.

Po defiladzie odbyło się skromne śniadanie dla delegatów przybyłych na uroczystość w lokalu Komunalnej Kasy Oszczędności, a następnie obiad żołnierski w gmachu gimnazjum Zgromadzenia kupców. Podczas obiadu żołnierskiego przemawiali: gen. dyw. dr. Zając, pułk. Samborski, pułk. Rarogiewicz.

W miłym nastroju upłynął czas podczas obiadu żołnierskiego przyczem rozentuzjazmowana wiara owację urzyniła (przez podnoszenia na rękach) swoim dowódcom i członkom komitetu obchodu. Pomimo beztroskiej, niefrasobliwej atmosfery podczas obiadu żołnierskiego było jednocześnie w tych chwilach coś krzepiącego, coś chwytającego za serce. Ten serdeczny wojenny stosunek pomiędzy dowódcą i szeregowymi, nie przekraczający granic subordynacji i dyscypliny, wskazywał na jak odmiennych podstawach zbudowana jest nasza armja, której siła organizacyjna polega nie na bezdusznym, suchym stosunku pomiędzy przełożonym i podwładnym, a na wspólnem zrozumieniu pełnienia szczytowego obowiązku żołnierza w służbie Ojczyźnie.

Zakończenie uroczystości żołnierskim obiadem w sali, gdzie wmurowana jest tablica ku czci poległych uczniów szkoły z napisem:

„Kto, jak słońce zagasa
wstanie jako słońce"...

było to piękną klamerką spinającą łańcuch wrażeń z dnia odsłonięcia pomnika ku czci poległych Synów ziemi Zagłębiowskiej.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

12 poniedziałek — Dziś Pankracego. Jutro Antoniego. Wschód słońca 3 m. 33. Zachód „ 19 m. 54.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Przygoda miłosna.
PALACE: Hotel studentów.
EDEN: Pośrednik miłości.

BĘDZIN
NOWOŚCI: Kobieta w Monte Carlo.
ŚWIATOWID: Mężczyzna w jej życiu.

DĄBROWA
WANDA: W tajdze Sybiru. — Tajemniczy klub (Hary Peel).
ARS: W tajnej służbie. — Kobieta, która się śmieje.

Teatr Polski w Katowicach

WYSTĘP OPERY WARSZAWSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, zespół opery warszawskiej w przejeździe na gościnne występy do Czechosłowacji wystąpi w najbliższą sobotę i niedzielę 18 i 19 b.m. w teatrze katowickim, przyczem dane będą opery „Faust" i „Carmen".

REPERTUAR.

Poniedziałek 12 b.m. — „Florette i Patapon".

Wtorek 13 b.m. — „Pani prezesowa" premjera.

× POŚWIĘCENIE PÓL W CZELADZI. Jutro po mszy św. w kościele w Czeladzi nastąpi tradycyjne poświęcenie pól. Poświęcenia dokona ks. Szuba, który poprzednio odprawił nabożeństwo.

× BEZROBOTNY PADŁ NA ULICY. W ub. piątek, na Saturnie padł nagle na ulicy mężczyzna w średnim wieku nieznanego nazwiska, który stracił przytomność. Karetką pogotowia odwieziono go do szpitala. Jest to podobno jakiś bezrobotny z Wojkowic, który żebrał.

× ZWIĘKSZENIE LICZBY UCZNIÓW W ODDZIAŁACH SZKÓŁ POWSZECHNYCH. Wobec tego, że w przyszłym roku szkolnym liczba dzieci, zapisujących się do szkół, znacznie się zwiększy, brak jest nowych lokali szkolnych, kuratorja okręgowe w myśl instrukcji Ministerstwa oświaty zezwoliły na zwiększenie liczby uczniów w poszczególnych oddziałach szkół powszechnych aż do 60 uczni.

× WYSTAWA KAKTUSÓW. Wczoraj w ogrodzie firmy H. Dietel w Sosnowcu urządzona została wspaniała wystawa kaktusów! Około 2000 osób w ciągu całego dnia miała możność zapoznania się ze 112 odmianami kaktusów, które wystawiono w oranżerji. Poza kaktusami w oranżerji ustawiono wiele ładnych palm i innych kwiatów.

PROGRAM RADJOWY

„ŚWIĘTO TAŃCA ARTYSTYCZNEGO".

Dnia 12 b.m. o godz. 20 z okazji I międzynarodowego konkursu tańca artystycznego w Warszawie, Polskie Radjo poświęca koncert wieczorny polskiej muzyce tanecznej, zapowiadając to jako „Święto tańca artystycznego".

RADJOWY RECITAL HALINY DUDICZÓWNY.

Dnia 13 b.m. o godz. 21.30 wystąpi z recitalem śpiewaczym przed mikrofonem warszawskim śpiewaczka operowa, znana również radjosłuchaczom ze swych występów w operetce radjowej, Haliny Dudiczówny. Program zawiera arje Charpentier Donizettiego i pieśni Roguskiego, Dargomyżskiego, Glinki, Respinghiego.

PONIEDZIAŁEK 12 CZERWCA 1933 ROKU.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" — 7.05 Gimnastyka poranna — 7.15 Wiadomości meteorologiczne i sportowe — 7.20 Muzyka — 7.45 Audycja wesoła — 7.52 Komunikat Związku pań domu — 7.55 Przerwa — 11.57 Sygnał czasu hejnał z Wieży Marjackiej — 12.05 Muzyka — 12.35 Muzyka — 14.55 Muzyka — 15.05 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach — 15.15 Muzyka — 15.25 Komunikat gospodarczy — 15.35 Muzyka — 16.00 Popularny koncert orkiestry symfonicznej z Ciechocinka — 17.00 Pogadanka w języku francuskim — p. Lucien Roquigny — 17.15 Koncert solistów — 18.15 Odczyt pt.: „Polska przemysłowa czy rolnicza" — wygł. p. Józef Poniatowski (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze") — 18.35 Recital śpiewaczy — 19.10 Dr. Henryk Kapiszewski: „Półtora tysiąca harcerzy polskich na światowym zlocie na Węgrzech" — 19.25 Rozmaitości — 19.40 Felieton literacki — 20.00 Intermezzo muzyczne — 20.15 Transmisja z Filharmonji warszawskiej koncertu, zorganizowanego z okazji Zjazdu elektryków polskich i czechosłowackich w Warszawie — 22.30 Wiadomości sportowe — 22.40 Wiadomości meteorologiczne — 22.45 Muzyka taneczna — 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych (rok szósty). Dr. Kazimierz Bulas mówić będzie w języku nowogreckim na temat „Zofja Gretzynka".

SPORT.

WYNIKI SPOTKAŃ LIGOWYCH.

Wyniki wczorajszych spotkań ligowych przedstawiają się następująco:

CRACOVIA — WISŁA 4:1 (2:0).

Derby krakowskie zakończyły się porażką Wisły. Na 5 minut przed końcem gry Wisła zeszła z boiska na znak protestu przeciw orzeczeniom sędziego.

WARTA — GARBARNIA 5:0 (2:0)

Warta poznańska gościła u siebie krakowską Garbarnię, którą pokonała w stosunku 5:0. Bramki strzelili: Kniola i Szerfke po dwie i Nawrocki jedną.

LEGJA — POGOŃ 3:3 (1:1)

Legja wystąpiła w osłabionym składzie, bez zawieszonych ostatnio graczy. Wynik spotkania remisowy.

22 PP — CZARNI 2:4 (1:1)

W Siedlcach 22 pp. został pokonany przez Czarnych w stosunku 2:4.

Ł. K. S. — WARSZAWIANKA 0:1 (0:1)

Ł. K. S. na własnem boisku został niespodziewanie pokonany przez Warszawiankę w stosunku 1:0.

RUCH — PODGÓRZE 2:1 2:0)

Śląski Ruch bawił w ub. sobotę w Krakowie gdzie pokonał benjaminka Ligi w stosunku 2:1.

C. K. S. — MAKABI 2:0.

Mecz o mistrzostwo kl. A. w Czeladzi, miejscowi mają przewagę, jednak nie potrafią wykazać jej cyfrowo. Rezerwa C.K.S. pokonała Makabi w sensacyjnym stosunku 16:0.

RUCH — UNJA 6:0 (3:0)

Wczoraj bawił w Sosnowcu ligowy zespół Ruchu (Wielkie Hajduki), który rozegrał mecz towarzyski z Unją. Zwyciężyli bezapelacyjnie ślązacy w stosunku 6:0. Sędziował dobrze p. Okularczyk. Publiczności około 2000.

T. S. DĄBROWA — K. S. KRAT 3:2 (1:0)

Zawody o mistrzostwo kl. B. rozegrane na stadjonie miejskim w Dąbrowie zakończyły się zwycięstwem gospodarzy.

KOSZYKÓWKA.

Spotkanie w koszykówkę między Dąbrową a zespołem gimnazjum im. Łukasińskiej przyniosło zwycięstwo Dąbrowie w stosunku 28:20.

O MISTRZOSTWO KL. A.

Wczoraj rozegrano na boiskach Zagłębia cztery spotkania o mistrzostwo kl. A. Wyniki tych meczów były naogół niespodziewane.

ZAGŁĘBIANKA — SOLVAY 3:1 (1:1)

W Będzinie Zagłębianka odniosła niespodziewane zwycięstwo bijąc Solvay w stosunku 3:1. Gra naogół nieciekawa z powodu rozmiękłego po deszczu boiska.

HAKOACH — ZAGŁĘBIE 2:0 (0:0)

Gra naogół równorzędna, zakończyła się porażką Zagłębia w stosunku 2:0.

Przedmecz rezerw 2:1 dla Zagłębia.

RUCH — SARMACJA 2:0 (2:0)

Dzięki ambitnej grze Ruch wykazał pierwsze dwa punkty, bijąc leadera grupy. Sarmacja w stosunku 2:0.



W londyńskim Hydeparku wprowadzono jako widowisko ludowe występy klasyczne baletu greckiego.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

CZORSZTYN
Pensjonat „Janeczka" przyjmuje tanio. Janina Dziewolska-Krościenko nad Dunajcem. 4097

TRUSKAWIEC
Pensjonat „Ostoja" — własność Sadowskiego pod zarządem Felicji Wąsowiczowej, poleca słoneczne pokoje wikt djetetyczny, ceny umiarkowane. 4096

RABKA - ZDRÓJ
chrześcijański Pensjonat „Limba" tuż las blisko rzeka. Pokoje słoneczne. Kuchnia warszawska. Pierwszy sezon. 3971

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 3189

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY d-ra Żuka Skarszewskiego Przyszowa Limanowa djeta jarska, surówkowa 7—10 zł. 3599

KRYNICA
Pensjonat dr. Łazarskiego. Trzytygodniowy pobyt z kąpielami mineralnemi 250 zł. — urzędnicy zł. 230. Żądać prospektów. 3923

MORSZYN
pierwszorzędny solidny pensjonat „Halka" Pokoje z utrzymaniem lub bez. Zakład blisko Ceny niskie. 3866

„WILLA HELA"
w Kobielowie pod Pilskiem poczta Jeleśnia poleca pokoje z utrzymaniem. Kuchnia warszawska, ceny niskie. 3800

R O Z N E

SZKOŁA HANDLOWA
męska średnia, zawodowa, w Sosnowcu — Targowa 12, przyjmuje zapisy do klasy I ze świadectwem 7 oddziałów szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum. 3990

LODOWNIE
gospodarskie, restauracyjne, masarskie, gablotki bufetowe i aparaty do wyszynku piwa, pierwszorzędnej jakości, kupuje się najkorzystniej wprost w fabryce REFLEX, Kraków, Sołtyka 19. 3337

POMIESZCZENIE
dla pani przy inteligentnej rodzinie w pobliżu poczty od zaraz za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość w Administracji. 4085

Tartak
w Sosnowcu, Dziewicza 18, tel. 1-15 poleca drzewo budowlane i stolarskie. 3748

BEZPŁATNEJ
porady kosmetycznej udzielam jak usunąć pod pełną gwarancją plamy, wągry, krosty, kaszkę podskórną, liszaje suche, piegi, — zmarszczki. Osobiście przyjmuje codziennie 15 — 17 i listownie. Wytwórnia Kosmetyczna „Ortidal", Poznań ul. Kraszewskiego 14. 3525

UNIEWAŻNIAM
w e k s l e wręczone inblanco — Ludwice Wątor, 5 weksli po 100. złotych każdy, podpisane przez Jana Urbańskiego, Sędziszów - wieś Gniewińcm. 4091

KUPNO i SPRZEDAŻ

PARA KONI (klacze) powóz w dobrym stanie tanio do sprzedania. Klimontów, ambulatorjum. 4125

LOKALE

DWA POKOJE
z kuchnią słoneczne do wynajęcia, Miła 5. 4069

Gdy minie zawieja...

(Te Mystery of Hunting's End.)

Przekład autoryzowany z angielskiego

66

— Nic pani nie będzie. Zmarzła pani i to wszystko... Istna lodownia ten pokój. Pójdziemy do ognia. Panno Saro...

Urwał i dokończył rozwlekłym szeptem:

— Czy — pani — pomyślała — że teraz — nikt nie — ma — alibi — nawet — pani?

Otworzył drzwi i wyszliśmy do bawialni.

Naturalnie. Nikt nie miał alibi. Nikt. Nawet ja.

ROZDZIAŁ XV.

Siedzieli koło ognia tak jak poprzednio. Aneta zdjęła fartuch z głowy i przypasała na normalne miejsce. Juljan Barre stał w oknie i patrzył zmęczonemi oczyma na szybko zapadający zmierzch. Lal siedział. To były jedyne zmiany w grupie. Teresa paliła gorączkowo. Brunker sterczał w głębi, podobny do manekina z żółtoróżowego wosku z niedomalowanemi brwiami i rzęsami. Helena wspierała się o męża. Twarz miała w centki, oczy i nos czerwone od płaczu. Łucja siedziała wśród swoich pajęczyn, prosta jak drąg. Strasznie było pomyśleć, że z pomiędzy tej gromadki ubyły dwie osoby i że o tyle zacieśniło się pole podejrzeń.

Prawdę mówiąc, zdziwiłam się, gdy O'Leary zaczął się wypytywać szczegółowo o okoliczności śmierci Morse'a, tak jak poprzednio Frawley'a, ale jeszcze z mniejszym rezultatem. Przecież nie mogło ulegnąć wątpliwości, że obaj zginęli z tej samej ręki i przyczyny — może nawet tej samej co Huber Kingery — z czego wynikało, że rozwiązanie zagadki jednej z tych śmierci rozwiązywałoby automatycznie pozostałe. Jednakowoż wypytał nas pokolei, chociaż musiał już wiedzieć więcej niż ktokolwiek z nas, oczywiście z wyjątkiem mordercy. Ta świadomość, że mamy mordercę pośród siebie była najgorsza ze wszystkiego. Ktoś z nas miał na sumieniu dwa życia, może trzy. Z tego wynikało, że my, niewinni, byliśmy narażeni na ciągłe niebezpieczeństwo — z niewiadomej strony. I nie mogliśmy się strzec, bo nie wiedzieliśmy, przeciw komu.

Powiedziałam O'Leary'emu bez ogródek, że Aneta broniła mi przystępu do śpiżarni i komórki z zapasami i że mi się to wydaje podejrzane. Opowiedzenie przebiegu strasznego odkrycia sprawiło mi pewną trudność, ale wydusiłam z siebie wszystko. Przez cały czas moich zeznań Aneta mamrotała staccato. Kiedy skończyłam, O'Leary zwrócił się do niej ostro.

— Dlaczego nie pozwoliliście pani otworzyć śpiżarni?

Baba rozpostarła szeroko tłuste, różowe ręce.

— Nie lubię tej pani. Szwenda mi się po kuchni niewiadomo jakiem prawem.

— Czy wiedzieliście, że ciało pana Morse'a było ukryte w komórce?

Rozpostarła dłonie, wzruszyła szerokiemi ramionami i podniosła wysoko krótkie brwi, osłaniające chytre, niebieskie oczka, pod któremi skóra fałdowała się w czerwonawe worki.

— Wcale nie wiedziałam. Jamais! Tylko nie lubię, jak mi ona łazi po kuchni.

— Czy to znaczy, że przez cały dzień nie zajrzeliście do komórki ani razu?

— Certainement. Poco? Nie potrzebowałam stamtąd niczego, ani mąki, ani kawioru, ani kaszy owsianej, bo mam to wszystko w śpiżarni. I po drugie, ktoby jadł to bez niczego?

Ramiona jej, wielkie, tłuste łapy i chytre niebieskie oczka były w ciągłym ruchu.

Upierała się przy swojem na amen. Nie wie działa nic o nowem zabójstwie, nie wiedziała o trupie w komórce, nie słyszała w nocy żadnych hałasów. Była niewinna jak bebe, dziwiła się tylko — tu rzuciła mi znaczące spojrzenie — że pan Morse został zabity drutem od włóczki. Dawała do zrozumienia, że jeżeli drut był moją własnością, to...

Wszyscy byli niewinni. Wszyscy zaklinali się, że nie wiedzieli o niczem z takiemi pozorami szczerości, że zaczęłam im wierzyć. A jednak ktoś zabił Morse'a, według wszelkiego prawdopodobieństwa ten sam, który ogłuszył O'Leary'ego. Kiedy O'Leary jął wypytywać, w jakich okolicznościach znaleziono go nieprzytomnego, Brunker pokazał pogrzebacz, mówiąc:

— To leżało na podłodze przy panu.

Juljan i Barre poparli jednogłośnie to zeznanie, a O'Leary popatrzył z dziwnym wyrazem na narzędzie, które o mało nie pozbawiło go życia i kazał je odnieść z powrotem pod kominek. Brunker

D. c. n.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. [illegible] — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. [illegible]